

# Profesor Edward Rudzki nie żyje

W głębokim smutku, w trakcie pobytu za granicą, pogrążyła mnie informacja, że zmarł Prof. dr hab. n. med. Edward Rudzki. Jego śmierć zaskoczyła nas wszystkich i pogrążyła w głębokim żalu, bowiem jest to dla polskiej medycyny dotkliwa strata, a dla polskiej alergologii w szczególności. Odszedł wielki człowiek, wspaniały lekarz-naukowiec, do końca pełen energii i pasji. Pozostał po Nim wspaniały dorobek, nie tylko w postaci wielu wartościowych publikacji medycznych. Jego osoba na pewno zostanie na zawsze w pamięci tych, którzy z nim współpracowali lub Go poznali. Wprost trudno uwierzyć, że nie będzie można już z Nim porozmawiać, podyskutować czy wysłuchać jego zawsze życzliwych rad.

Prof. Edward Rudzki był wybitnym przedstawicielem elitarniej grupy współczesnych lekarzy – erudytów, o szczególnej osobowości i wszechstronnych zainteresowaniach. Moje spotkania z Nim, długie rozmowy na różne tematy, Jego wspomnienia i życzliwe rady, których udzielał wiele mnie nauczyły. Niewątpliwie Jego drugą, obok medycyny, życiową pasją była historia. Profesor był znany nie tylko z naukowych i popularyzatorskich publikacji medycznych, lecz także jako autor popularnych, ale na wysokim poziomie książek historycznych, w których obok wielkiej rzetelności i skrupulatności w przedstawianiu faktów ujawnił też niewątpliwie talenty beletrystyczne. Takie książki jak „Polskie królowe”, „Delfina Potocka” czy „Europejska porcelana osiemnastowieczna” – to pozycje znane wielu Czytelnikom, z których tylko część wiedział, że ich Autor był też wybitnym lekarzem dermatologiem i alergologiem, naukowcem oraz – co warto szczególnie podkreślić – nestorem polskiej alergologii.

Swą naukową działalność medyczną Profesor prowadził w Klinice Dermatologicznej Akademii Medycznej w Warszawie, gdzie utworzył znany i prężny ośrodek alergologiczny realizujący cele naukowe, dydaktyczne i usługowe. Znakomita większość Jego medycznych publikacji naukowych dotyczyła problematyki alergologicznej. Już u progu swego lekarskiego

życia Profesor bardzo aktywnie zaangażował się też w inicjatywy mające na celu stworzenie w Polsce specjalizacji lekarskiej z alergologii, otwartej dla internistów, pediatrów, dermatologów i laryngologów, co zakończyło się sukcesem w 1973 roku. Czas pokazał, jak dobra to była inicjatywa. Dziś mamy już ponad 1000 specjalistów alergologii, z których część wykształcił Profesor. Wielu z nich kontynuowało współpracę z Nim, zyskując pomoc w zdobywaniu stopni i tytułów naukowych. Profesor był wieloletnim przewodniczącym Sekcji Alergologicznej Polskiego Towarzystwa Dermatologicznego. Autorytet Profesora i Jego inicjatywy doprowadziły też środowisko polskich alergologów do przekonania o potrzebie powołania w 1982 roku Polskiego Towarzystwa Alergologicznego, w którego działalności Profesor aktywnie uczestniczył. Za szczególnie wartościowe uważam opracowania Profesora z zakresu historii polskiej alergologii, które pozwalają nie tylko właściwie spojrzeć na obecne dokonania, ale też zachować w pamięci osoby szczególnie zasłużone dla obecnego kształtu polskiej alergologii. Wielka szkoda, że Profesor nie doczekał końca prac nad wydaniem monografii pt. „Alergeny”, do czego Go namówiłem, a która ukaże się wkrótce.

W dniu 9.10.2008 r. odbył się pogrzeb. Profesor spoczął w kwaterze 279 na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie.

Prof. dr hab. n. med. Jerzy Kruszewski



fot. Jerzy Kruszewski